Nr 13. Kraków, niedziela 29 czerwca 1913. Rok IV.

ROBOTNIK DRZEWNY

ORGAN ZWIĄZKU ROBOTNIKÓW DRZEWNYCH W AUSTRYI

WYCHODZI CO DRUGĄ NIEDZIELĘ.

Warunki prenumeraty: w Austryi: rocznie 4 kor., półrocznie 2 kor., kwartalnie 1 kor.; w Niemczech; rocznie 5 m.; w innych krajach: rocznie 7 fr. Numer pojedyńczy 20 h.

Ogłoszenia: za każdy wiersz drobnem pismem (petitem) 30 halerzy.
Adres Redakcyi i Administracyi; Kraków, ulica Filipa 2, II. piętro.
Rachunek Związku Robotników drzewnych w pocztowej Kasie oszczędności Nr 34330.

Nasz Związek w roku 1912.

Nieco lepsza konjunktura przemysłowa w ostatnich latach nie pozostała naturalnie bez wpływu na finansowy rozwój Związku. Niestety tego samego rozwoju nie da się stwierdzić odnośnie do stanu członków. Właśnie w ostatnich latach musieliśmy w sprawozdaniach naszych wskazywać na to, że robota destrukcyjna, mająca na celu rozbijanie związku przez separatystów czeskich i nadal z równą siłą jest prowadzoną. Obecnie separatyści nie ograniczają już swej działalności do grup często czeskich, lecz starają się również rozbijać grupy o ludności mięszanej, — co naturalnie nie pozostaje bez wpływu na naszych czeskich kolegów, tak, że obecnie znowu musimy stwierdzić pewien ubytek członków w krajach o ludności mieszanej. Do tego dołącza się jeszcze okoliczność, że w ostatnich miesiącach roku sprawozdawczego wojna bałkańska i spowodowane nią niebezpieczeństwo wojny europejskiej oddziałało tak na stosunki robotnicze, że jak to wykazaliśmy w sprawozdaniu za IV. kwartał, bezrobocie we wszystkich prawie zawodach przybrało niebywałe rozmiary, co naturalnie bardzo dotkliwie musiało się odbić na Związku. Oprócz tego znaczna część członków powołaną została do służby wojskowej, z której wielu dotąd jeszcze nie powróciło. Ogromna trudność kredytu i brak gotówki, spowodowany zamieszkami na Bałkanach, odbiły się w pierwszym rzędzie na ruchu budowlanym skutkiem czego ucierpiało nie tylko stolarstwo budowlane, lecz także wszystkie inne zawody budowlane. W Galicyi naprzykład nastąpił tak ogromny kryzys budowlany, że już w lecie było więcej bezrobotnych, aniżeli po inne lata w miesiącach zimowych. Na przełomie roku 1912 i 1913 brak pracy był większy, aniżeli w latach największego kryzysu 1908/09 i to równocześnie we wszystkich zawodach.

Ruch cennikowy w okresie sprawozdawczym był dosyć silny, do czego przyczynił się z jednej strony fakt, że w tym roku właśnie kończył się termin całego szeregu umów poprzednio zawartych, — z drugiej ogromny wzrost cen na środki spożywcze i inne artykuły codziennego użycia. Wynik przeprowadzonych akcyi był na ogół dla członków korzystny, z wyjątkiem paru drobnych wyjątków, gdzie robotnicy albo przecenili swe siły, albo zła konjunktura uniemożliwiła przeprowadzenie postawionych żądań.

Również i agitacyi można było w roku ubiegłym poświęcić nieco więcej sił i starań, jakkolwiek nie twierdzimy, że pod tym względem zrobiono już wszystko, co byłoby potrzebnem. Życzenie wielu krajów, aby ustanowić sekretarzy, którzyby w zupełności poświęcić się mogli pracy agitacyjnej, — i w tym roku, niestety, nie można było zadość uczynić. Wprawdzie dla krajów włoskich urządzono z końcem roku sekretaryat z siedzibą w Tryeście, niestety okazało się jednak, że towarzysze tamtejsi o zadaniach sekretaryatu mieli zupełnie mylne pojęcie. Gdyby nie fakt, że właśnie w drugiej połowie roku sprawozdawczego nastąpił ogólny zastój w przemyśle, a skutkiem tego ogromne bezrobocie, — to z pewnością Związek byłby w stanie w najbliższym czasie przystąpić do utworzenia sekretaryatów i w innych krajach. Że obecnie bezrobocie pociągło za sobą ogromne wydatki z kasy związkowej — to będą członkowie mogli zobaczyć sprawozdanie za I. kwartał 1913, z którego wynika, że w tych warunkach Związek wprost nie mógł zadość uczynić żądaniom poszczególnych krajów w kierunku ustanowienia sekretarzy, którzy mogli w zupełności zająć się pracą agitacyjną i organizacyjną. W pierwszych trzech kwartałach roku sprawozdawczego konjunktura przemysłowa była tak korzystna, że można się było spodziewać, że Związek wkrótce będzie w stanie spełnić wszystkie żądania, — czwarty kwartał jednak obrócił te wszystkie kombinacye i nadzieje w niwecz. O ile w lecie tu i ówdzie mieliśmy brak potrzebnych robotników i nie mogliśmy uczynić zadość żądaniom przedsiębiorców o dostarczenie ku wymaganej ilości sił do pracy — o tyle w jesieni już nastał stan wręcz przeciwny.

Zarząd zajmował się w roku ubiegłym kilkakrotnie wnioskami, przekazanymi mu przez Zjazd Związku. Wnioski te zostały ostatecznie na posiedzeniu z dnia 31. lipca załatwione w następujący sposób:

Wniosek 38. (Urządzenie herbergu dla Wiednia) miał zostać omówionym na specyalnie w tym celu zwołanej konferencyi przewodniczących grup wiedeńskich i tam miała być powziętą ostateczna uchwała. W chwili obecnej stworzono w tym względzie pewne prowizoryum. Wniosek 44. (płacenie wkładek przez inwalidów) nie mógł zostać przeprowadzonym. Wnioski 68—70 (urządzenie sekretaryatów) załatwione zostały o tyle, że urządzono sekretaryat w Tryeście dla członków włoskich i kierownictwo tegoż powierzone zostało tow. Paulinowi. Wniosek 69. załatwiono w ten sposób, że ustanowiono jedną siłę, która jednak z posady już ustąpiła. Wniosek 68. przyjdzie jeszcze później pod obrady. Wniosek 71. (urządzenie okręgu dla południowego Tyrolu) załatwionym zostanie po odbyciu tury agitacyjnej, w czasie której delegat Zarządu porozumie się z odnośnemi grupami. Wniosek 87. (ustanowienie sekretarza żydowskiego) oddano członkom komisyi zawodowej tow. Mrkwiczce i Bejsovetzovi z tem, by ci, skoro sprawa ta przyjdzie pod dyskusyę komisyi — sprecyzowali stanowisko Zarządu. Wniosek 90. (wydawanie pisma słoweńskiego) z powodu zbyt małej ilości członków narodowości słoweńskiej nie mógł być przeprowadzonym. Wniosek 98 (ogłaszanie w jaki sposób powierzone przez Zjazd wnioski zostały przez Zarząd załatwione) zostaje właśnie przez niniejsze ogłoszenie załatwiony, Wniosek 99. (wybory na Kongres ogólno-zawodowy) zostanie omówiony i załatwiony na najbliższem posiedzeniu delegatów. Wniosek 113. (o polską grupę miejscową w Czerniowcach) załatwiono w ten sposób, że osobnej grupy nie założono, lecz istniejącą stacyę płatniczą wcielono do grupy. Wniosek 114 (urządzenie okręgu dla Śląska zachodniego) z powodu braku odpowiednich sił w tej chwili spełnionym być nie może. Wniosek 48. (pobieranie centralnego funduszu sporu dla całego Wiednia i kwitowanie markami przystąpienia) odroczono aż do ukończenia akcyi cennikowych przypadających na rok 1913.

Zarząd był zdania, że powierzone mu wnioski załatwił w ten sposób najlepiej, jakkolwiek zdaje sobie sprawę z tego, że przez takie załatwienie nie zawsze spełnił życzenia odnośnych wnioskodawców. Życzenia jednak poszczególnych członków czy grup nie mogą być stawiane ponad ogólny interes wszystkich członków i całego Związku.

Ruch członków.

Ruch członków z początkiem roku sprawozdawczego pozwalał na przypuszczenia, że z końcem roku będziemy mieli pewien przyrost członków. Przyrost ten konstatować też było można z przyrostu wkładek. Niestety w czwartym kwartale stosunki zmieniły się gruntownie skutkiem nagłego zastoju w przemyśle i spowodowanego nim bezrobocia — tak, że z końcem roku zamiast spodziewanego przyrostu — mieliśmy ubytek członków. Podczas gdy z końcem roku 1911. Związek liczył 28627 członków, — to z końcem 1912. roku liczba ta spadła do 28269. Wobec tego mamy ubytek 351 członków w porównaniu do roku poprzedniego. Ubytek ten przypada głównie na prowincyę, gdzie liczba członków zmalała o 1125. W Wiedniu natomiast mieliśmy przyrost 767 członków. W ciągu roku sprawozdawczego wpisało się do Związku 11357 nowych członków — w porównaniu do 12338 w r. 1911. Z tej liczby nowowpisanych przypada na Wiedeń 4238, na prowincyę 7119. W tym roku podjęto też energiczne próby, by w okolicach o silnie rozwiniętym przemyśle drzewnym pozyskać nowych członków i rozwinąć silniej dotychczasowy stan organizacyi. Wynik tej pracy w części tylko można nazwać korzystnym, gdyż zakładanie nowych grup natrafiło na nieprzezwyciężone trudności, tkwiące w niesłychanie nędznych warunkach pracy i niskich płacach tamtejszych robotników. Robotnicy ci nie byli w stanie płacić regularnie swych wkładek, skutkiem czego potracili swe prawa, — tak, że cały szereg tych nowych stacyi płatniczych musiano zawiesić. Gdy porównamy liczbę wpisów ze stanem członków, to musimy przyjść do przekonania, że fluktuacya członków bynajmniej nie zmalała, — przeciwnie w roku sprawozdawczym jeszcze się podniosła. Oczekiwania nasze, że skutkiem wprowadzenia coraz to wyższych zapomóg w miarę lat należenia do związku, — fluktuacya zmaleje i nastanie większa stałość w należeniu, okazały się złudnemi i raczej jedynym skutecznym środkiem w utrzymaniu członków okazał się pewien nacisk na członków w warsztatach, by do organizacyi należeli.

Porównanie z latami poprzednimi w kwestyi liczby członków daje następujący obraz:

Ruch członków.

	1907	1908	1909	1910	1911	1912
Liczba członk.	31.249	31.818	29.187	29.278	28.627	28.269

	Przyrost	Ubyt.	Przyr.	wzgl.	ubyt.	
	1907	1908	1909	1910	1911	1912
Wiedeń	650	238	809	864	515	767
Prow.	2003	331	1822	773	1166	1125
	2653	569	2631	91	651	358

Wykazaliśmy tutaj, że w Wiedniu nastąpił przyrost członków, podczas gdy na prowincyi liczba członków spadła. Fakt ten znowu przesunął stosunek procentowy na korzyść Wiednia tak, że obecnie z ogólnej liczby członków 55·43 proc. mamy w Wiedniu, podczas gdy na całą prowincyę przypada zaledwie 44.57 proc. Stosunek ten wykazuje następująca tabelka:

	Stan człon. Proc. 1909	Stan człon. Proc. 1910	Stan człon. Proc. 1911	Stan człon. Proc. 1912
Wiedeń	13.524=46.33	14.388=49.14	14.903=52.10	15.670=55.43
Prowincya	15.663=53.67	14.890=50.86	13.724=47.90	12.559=44.57

Jak z tego widać w ostatnich latach stosunek procentowy członków przesuwa się stale coraz bardziej na korzyść Wiednia. W latach 1909 i 1910 było na prowincyi przeszło 50 proc. ogólnej liczby członków t. j. przeszło połowa, podczas gdy w latach 1911 i 1912 stan jest odwrotny. Do jakich zawodów należeli członkowie z końcem roku — widać z następującej tabelki:

Zawód	Stan dnia 31 grudnia 1912			Stan dnia 31 grudnia 1911
	Wiedeń	Prowincya	Razem	
Stolarze budowlani.	632	78	710	775
Robotnicy tartakowi	14	212	226	344
Szczotkarze	133	128	261	278
Tokarze drzewni	191	187	378	439
Robotnicy maszynowi	825	690	1515	1651
Grzebieniarze	254	3	257	259
Robotnicy skrzynek	261	43	304	244
Robotnicy wózków dziecinnych	203	24	227	241
Robotnicy instrumentów muzycznych	866	119	985	744
Robotnicy ozdob. futerałów	140	1	141	162
Tapicerzy	837	353	1190	1115
Stolarze	9843	8778	18621	18795
Pozłotnicy	198	104	302	335
Stelmachy	633	158	791	861
Pomocnicy	328	1046	1374	845
Różni	63	374	437	947
Kobiety	249	301	550	592
Razem	15670	12599	28269	28627

Przyrost członków skonstatować można jedynie u stolarzy skrzynek (60), u robotników instrumentów muzycznych (241), u tapicerów (75) i u robotników pomocniczych (529 — z czego jednak 138 jest robotników lasowych). Natomiast ubytek członków był w następujących zawodach: u stolarzy budowlanych (65), u robotników tartakowych (118), u szczotkarzy (17), u tokarzy drzewnych (61), u robotników maszynowych (136), u grzebieniarzy (2), u robotników wózków dziecinnych (14), u robotników futerałów ozdobnych (21) u stolarzy (174), u pozłotników (33), u stelmachów (70), w innych zawodach (510 — w tem jednak byli dawniej robotnicy lasowi) i u kobiet (42). Przyrost członków we wszystkich zawodach wynosi 905, podczas gdy ubytek wynosi 1263. Następująca tabelka przedstawia stan członków w poszczególnych krajach wedle klas, oraz stan grup i stacyi płatniczych:

Z powyższego zestawienia widać, że przyrost członków miał Wiedeń, Austrya Dolna, Dalmacya, Salzburg i Śląsk. We wszystkich innych krajach natomiast był ubytek członków. Aby członkowie sami mogli się przekonać, jak wielki był przyrost względnie ubytek członków w poszczególnych krajach, zamieściliśmy dla porównania obok stanu członków za rok 1912 — również stan członków z roku 1911. Przyrost członków wynosił tu 1134 podczas gdy ubytek wynosił 1492. Przy uwzględnianiu klas wkładkowych widzimy, że nastąpił znowu pewien zwrot na korzyść I. klasy. W roku 1911 liczyliśmy w I. klasie 22.219 członków, podczas gdy z końcem

	Liczba grup miejscowych i stacyi płatniczych	Liczba członków: mężczyzn, klasy I.	mężczyzn, klasy II.	mężczyzn, klasy III.	kobiet, klasy I.	Razem	Stan dnia 31 grudnia 1912
Wiedeń	42	12464	2957		249	15670	14903
Austrya Dolna	30	1653	125	6	70	1854	1743
Austrya Górna	14	572	183	8	16	779	791
Czechy	81	2758	411	187	140	3496	3924
Bukowina	3	86	45	4		135	183
Dalmacya	4	115	10			125	43
Galicya	20	1006	194	7	1	1208	1386
Karyntya	4	215	28		1	244	309
Kraina	1	238	1			239	258
Pobrzezie	5	286				286	325
Morawy	32	916	131	4	8	1059	1294
Salzburg	8	200	21	1		222	216
Śląsk	12	504	123	62	60	749	581
Styrya	18	743	242	5	3	993	1155
Tyrol	14	822	78	1	1	902	1089
Voralberg	5	92	16			108	116
Pojedyn. członkowie		169	30		1	200	311
Razem	293	22839	4595	285	550	28069	28627

roku sprawozdawczego było w I klasie 22.839. Naturalnie w klasie II. stan jest wprost przeciwny. W tej klasie w roku 1911 było 5.596 członków, podczas gdy z końcem roku 1912 było ich już tylko 4 595. Stan członków w III. klasie, która utworzoną została na podstawie uchwały ostatniego kongresu — wynosił z końcem roku 1912 — 285, podczas gdy z końcem roku 1911 było tylko 220 członków, którzy do tej klasy płacili. U kobiet mamy ubytek o 42 członków. Ten sam obraz jest u członków pojedynczo płacących. Z liczby 311 tych członków spadliśmy na 200. Liczba grup miejscowych i stacyi płatniczych pozostała ta sama, co w roku poprzednim. Jakkolwiek w poszczególnych krajach mieliśmy w jednym mniej, w drugim więcej grup i stacyi, — to jednak ogólna liczba nie uległa zmianie. Liczba grup zmniejszyła się w Galicyi na Morawach, w Salzburgu i w Styryi, podniosła się natomiast w Austryi Górnej, Dalmacyi, w krajach nadbrzeżnych i na Śląsku.

Agitacya.

Poprzednio już wspomnieliśmy pokrótce, że w roku sprawozdawczym staraliśmy się pod względem agitacyi nadrobić to, co w latach poprzednich było niemożliwem. Wynik jednak tej agitacyi nie był zbyt wielki z powodów przytoczonych już poprzednio. Szczegółowe sprawozdanie tych okręgowych komitetów, które prowadzą pracę agitacyjną systematycznie ogłoszone zostały już dawniej wiele jednak komitetów sprawozdań swych nie nadesłało. Nie chcemy tutaj wchodzić w powody, dla których tak się stało — stwierdzić tylko chcemy, że trzy komitety okręgowe nie nadesłały nawet wypełnionych formularzy na sprawozdanie roczne, jakkolwiek specyalnie do tego zostały wezwane. Z poniżej zamieszczonej tabelki widać, jakie dochody i rozchody miały poszczególne okręgi, które nadesłały swoje sprawozdania — jak również na ile zgromadzeń wysłały komitety referentów.

Okręg	Saldo dn. 1-o styczn. 1912 (Koron)	dochód (Koron)	Rozchód (Koron)	Saldo dn. 31 grudn. 1912 (Koron)	Liczba odbytych zgromadz.
Bregencya	—	40.47	14.84	25.63	8
Berno	—	260.27	661.12	—	31
Grac	275.07	518.34	745.38	48.03	—
Innsbruck	4.91	274.40	228.08	51.23	57
Kraków	—	—	—	—	—
Lwów	231.64	309.23	85.82	455.05	—
Linc	236.67	422.44	699.60	79.63	29
Mor. Ostrawa	—	—	—	—	—
M. Schönberg	348.62	135.48	46.18	437.92	8
Praga	311.86	1182.25	1371.21	122.90	148
Reichenberg	350.94	718.97	652.51	417.40	46
Cieplice	107.22	515.42	349.12	273.52	26
W. Neustadt	—	—	—	—	—

Na agitacyę razem 17.455.77 K.

Z tego komitety okręgowe otrzymały kor. 4452.74 a centrala wydała 7213.97 K. Koszta sekretarza w Pradze książkowane były dotąd jako koszta administracyjne. Od chwili jednak utworzenia sekretaryatu w Tryeście, koszta utrzymania obu sekretaryatów obrachowano osobno i wyniosły one razem kor. 4163.65. Sprawozdania co do ilości odbytych zgromadzeń nadesłało 176 grup miejscowych, które razem odbyły 3804 zgromadzeń. Z tego w 346 wypadkach wysłała referentów na zgromadzenia centrala, podczas gdy komitety okręgowe wysłały referentów na 353 zgromadzenia. Cyfry te nie dają jeszcze całkowitego obrazu przeprowadzonej agitacyi, gdyż jak powiedzieliśmy zaledwie tylko 176 grup i stacyi płatniczych dało sprawozdania. Arkusze sprawozdawcze wypełniono bardzo niedokładnie nietylko pod tym względem, lecz również co do innych zawartych w nich pytań. Jeżeli zatem nie można dziś dać dokładnego obrazu pracy agitacyjnej, to winę ponoszą wyłącznie te grupy miejscowe, które nie nadesłały dokładnych sprawozdań. W tym roku wydano nadto broszurę agitacyjną w 60.000 egzemplarzy, którą rozkolportowano w całem państwie. Broszura ta wyszła w języku niemieckim, czeskim, polskim, włoskim i słoweńskim.

Ruch cennikowy.

W roku sprawozdawczym Związek przeprowadził 117 akcyi cennikowych. Z tego było 106 akcyi zaczepnych, 3 akcye obronne, a 8 wypadkach zostali robotnicy przez przedsiębiorców zlokautowani. W akcyach tych brało udział razem 7561 robotników, którzy zatrudnieni byli w 1001 przedsiębiorstwach. Z wymienionych akcyi 48 udało się zakończyć bez strejków, — natomiast w 69 wypadkach potrzeba było uciekać się do strejku. Wynik tych akcyi w 96 wypadkach był zupełny, w 6 częściowy, w 13 zaś był dla robotników niekorzystny. 2 akcye z końcem roku sprawozdawczego nie zostały jeszcze ukończone. Koszta tych akcyi wynosiły razem 202.610.35 K. Z tego 114.375.12 K wydała kasa centralna 88.235.23 K zaś wydano z funduszów lokalnych grup. Na skutek przeprowadzonych akcyi zawarto 29 umów zbiorowych, mających ważność dla 590 przedsiębiorstw z 3189 robotnikami. Oprócz tego zawarto 132 umowy pojedyncze, obowiązujące dla 1551 robotników. Dzięki prowadzonym akcyom uzyskano skrócenie czasu pracy dla 3990 robotników od kwadransa do 6 godzin tygodniowo i dla 6140 robotników podwyżkę płacy od 2 do 20 procent. W strejkach brało udział 4153 robotników z 539 przedsiębiorstw. Dokładne i szczegółowe sprawozdanie z akcyi cennikowych w roku 1912 zamieścimy osobno w następnym numerze.

Zapomoga dla bezrobotnych.

Gdyby w IV kwartale roku sprawozdawczego był ten sam stan konjunktóry przemysłowej, co w poprzednich trzech kwartałach, to Związek wydałby na zapomogi dla bezrobotnych o wiele mniej, aniżeli w latach poprzednich. Jak towarzysze będą sobie mogli przypomnieć, wydano w IV kwartale na zapomogi dla bezrobotnych prawie dwa razy tyle, co w tym samym kwartale roku 1911. Ogółem jednak wydano w ciągu całego roku sprawozdawczego tylko o 5000 kor. więcej aniżeli w roku poprzednim. Razem wypłacono zapomogę dla bezrobotnych 5064 członkom w kwocie 165.433.24 K. Liczba dni, za które wypłacono zapomogę, wynosiła 81.351. Przeciętnie jeden człowiek pobierający zapomogę otrzymał 32.67 K, przeciętny zaś czas trwania zapomogi wynosił 16 dni.

Jak wygląda różnica w przytoczonych tu cyfrach w porównaniu do lat poprzednich, to widać z następującego zestawienia:

Koron

1909	1910	1911	1912
231.300.48	191.887.42	160.073.69	165.433.32

dla członków

6717	5901	5151	5064

za dni

120.930	96.053	78.660	81.351

jeden członek pobierający zapomogę otrz. K

1909	1910	1911	1912
34.44	32.52	31.08	32.67

za dni

18	16	15	16

Zamieszczona poniżej tabelka co do wypłaconych zapomóg dla bezrobotnych wykazuje jak rozdzielają się zapomogi na poszczególne zawody, oraz na Wiedeń i prowincyę. Również wykazuje ona ilu członków otrzymało zapomogę takich, którzy należeli do Związku przez jeden rok, a ilu takich, co przez trzy, względnie przez pięć lat.

Zapomoga dla bezrobotnych w roku 1912.

Zawód	Wiedeń: Liczba pobier. zapomogę: po 1 roku	po 3 latach	po 5 latach	Ogólna liczba	Liczba dni	K	h	Prowincya: Liczba pobier. zapomogę: po 1 roku	po 3 latach	po 5 latach	Ogólna liczba	Liczba dni	K	h	Wiedeń i prowincya razem: K	h
Stolarze budowlani . .	15	12	110	137	2521	5667	06	13	9	9	31	709	1358	57	7025	63
Robotnicy tartakowi . .	—	—	—	—	—	—	—	30	40	17	87	1660	3247	05	3247	05
Szczotkarze	10	10	12	32	420	875	60	10	5	7	22	391	751	23	1626	83
Robotnicy mebli bukow.	—	—	—	—	—	—	—	19	9	2	30	471	851	36	851	36
Tokarze	12	11	21	44	831	1795	41	17	10	8	35	637	1259	52	3054	93
Robotnicy futerałów . .	6	4	9	19	334	673	31	—	—	—		—	—	—	673	31
Grzebieniarze	20	7	15	42	780	1556	56	—	1	—	1	34	68	—	1624	56
Stolarze skrzynek . . .	5	9	18	32	562	1196	58	1	—	—	1	6	10	—	1206	58
Robotnicy fortepianowi	36	23	25	84	1258	2487	24	4	3	2	9	72	134	28	2621	52
Robotn. wózków dziec.	6	3	11	20	411	879	26	3	2	1	6	87	165	71	1044	97
Robonicy maszynowi .	50	38	117	205	3372	7154	42	24	21	19	64	1339	2706	39	9860	81
Pakierzy mebli	13	5	18	36	770	1615	59	—	—	—	—	—	—	—	1615	59
Tapicerzy	113	34	60	207	3173	6297	50	54	12	17	83	1387	2598	54	8896	04
Stolarze	582	335	812	1719	22772	47791	75	651	353	528	1532	26360	52781	87	100573	62
Pozłotnicy	16	9	32	57	1213	2535	55	3	2	19	24	507	1101	81	3637	36
Stelmachy	107	42	35	184	3396	6415	97	16	14	14	44	759	1561	55	7977	52
Robotnicy lasowi . . .	—	—	—	—	—	—	—	13	27	53	93	1707	3671	21	3671	21
Cieśle	—	—	1	1	14	32	66	5	7	12	24	574	1220	02	1252	68
Pomocnicy	25	11	13	49	906	1757	49	16	6	20	42	785	1589	01	3346	50
Różne zawody	4	1	4	9	94	177	94	12	5	7	24	444	869	60	1047	54
Robotnice	9	3	7	19	368	363	15	11	3	3	16	217	214	56	577	71
	1010	557	1320	2896	43205	89273	04	902	528	738	2168	38146	76160	28	165433	32

Zapomoga podróżna.

Wysokość kwoty wypłaconej na zapomogi dla podróżnych wykazuje w porównaniu z rokiem poprzednim tylko małą nadwyżkę, jakkolwiek ilość podróżnych w porównaniu z latami poprzednimi wzrosła bardzo znacznie, co tłomaczy się tem, że ta zwiększona cyfra podróżnych przypada głównie na cudzoziemców, podczas gdy liczba podróżnych, należących do naszego związku zmalała. Jak wysoką była kwota wypłacona na zapomogi podróżne i jak rozdziela się ona na cudzoziemców i członków naszego związku, widać z następującego zestawienia:

Rok	krajowy	Cudzoziemcy: Niemcy	Szwajcarya	Węgry	Inne	Razem
	k o r o n					
1912	14.342.29	4839.32	1424.50	1249.82	933.80	22.789.73
1911	15,221.51	3275.71	2146.80	788.20	601.12	22.033.34

W jakiej wysokości otrzymali zapomogi poszczególni podróżni wykazuje następująca tabelka:

	do 2	2 do 5	5 do 10	10 do 15	15 do 20	20 do 25	25 do 30	30 do 40	40 do 50	50 do 72	72 do 98
1912 Krajowcy . .	400	717	397	144	67	51	20	44	17	13	5
1912 Cudzoziemcy	483	526	316	85	42	19	31	16	1	1	—
1911 Krajowcy . .	527	665	413	145	87	44	16	39	21	16	4
1911 Cudzoziemcy	258	342	208	98	34	26	49	6	1	—	—

Jaka była różnica co do zawodów podróżnych członków w porównaniu do roku poprzedniego widać z poniżej zamieszczonego zestawienia. Tabelka ta daje również obraz bezrobocia w poszczególnych zawodach, gdyż jak wiadomo w podróż udają się ci członkowie, którzy w miejscu pracy znaleść nie mogą.

Wypłacona zapomoga podróżna.

Zawód	1912: Krajowcy	1912: Cudzoziemcy	1912: Wypłacona kwota (koron)	1911: Krajowcy	1911: Cudzoziemcy	1911: Wypłacona kwota (koron)
Robotnicy tartakowi .	13	5	171·57	10	3	114·80
Szczotkarze .	44	32	617·80	46	30	713·40
Tokarze . .						
Robotnicy	29	39	506·—	46	47	890·24
maszynowi	26	25	326·40	28	5	273·10
Robotnicy instrumentów muzycznych . .	8	6	49·—	16	5	110·80
Grzebieniarze	1	6	32·60	7	4	64·80
Robotnicy skrzynek .	1	2	27·60	1		27·60
Koszykarze .	7	8	43·20	10	11	118·40
Tapicerzy . .	138	197	2·048·—	116	146	2·056·28
Stolarze .	1531	1105	17.820·68	1608	700	16.835·79
Pozłotnicy .	17	7	106·60	8	7	96·60
Stelmachy .	27	37	495·48	35	17	241·11
Różne zawody	29	45	415·60	39	46	416 60
Pomocnicy .	13	4	129·20	7	1	73·82
Razem .	1884	1518	22.789·73	1977	1022	22.033 34

Koszta przesiedlenia.

W roku sprawozdawczym kwota wypłacona na zapomogi dla bezrobotnych znowu wzrosła i wynosiła razem 8.044·44 kor., jakkolwiek liczba członków, którzy żądali zapomogi na przesiedlenie była mniejsza aniżeli w latach poprzednich. Wynika z tego, że zmiana miejsc była nieco mniejsza niż dawniej, jednak koszta na poszczególnego członka były przeciętnie wyższe. Następujące zestawienie daje obraz porównawczy z latami poprzednimi:

	1908	1909	1910	1911	1912
Wysokość wypłaconej kwoty	8093·86	7718·10	8598·87	7540·39	8044·44
Dla członków	236	203	293	297	242

Zapomoga dla rezerwistów.

Zapomoga dla tych członków, których powołano na ćwiczenia wojskowe, w roku sprawozdawczym się zmniejszyła, — za to jednak w roku 1913 znacznie się podwyższy, gdyż skutkiem zamieszek i wojny bałkańskiej bardzo wielu naszych członków powołano do strzeżenia bynajmniej nie zagrożonych granic. Ile wypłacono na zapomogi dla rezerwistów w porównaniu z latami poprzednimi widać z następującego zestawienia:

1905	1906	1907	1908	1909	1910	1911	1912
2970	5860	10.180	10.680	10.570	8.060	8.410	7.880

Obrona prawna.

Co roku zdawaliśmy sprawozdanie w ilu wypadkach sekretaryat interweniował w skargach, wynikłych ze stosunku płacy i pracy, względnie ile skarg takich polecił do wniesienia. W ostatnich latach nastąpiło pod tym względem pewne polepszenie tj. zmniejszenie się wypadków spornych. Czy to zmniejszenie się przypisać należy temu, że przedsiębiorcy bardziej trzymają się umówionych warunków pracy, czy też temu, że członkowie nasi rzadziej używają obecnie pośrednictwa sądów przemysłowych, — trudno jest osądzić. W roku sprawozdawczym jak tu wykazuje poniżej zamieszczona tabelka, musieliśmy wnosić skargi w następujących wypadkach:

				Razem
Skargi o 14 dniowe wypowiedzenie . . .	4	8	22	34
Skargi o 14 dniowe wypowiedzenie i zaległą zapłatę	2	3	8	13
Skargi o wydanie książki robotniczej i o odszkodowanie . . .	2	—	12	14
Skargi o zaległą zapłatę	18	6	32	56
Skargi o zaległą zapłatę i wydanie książki robotniczej	3	1	2	6
Skargi o należytość akordową i wydanie książki robotniczej .	2	—	4	6
Skargi o treść świadectwa	3	1	5	9
Prośby o zezwolenie na egzekucyę	—	—	—	12
Skargi o obrazę czci .	—	—	5	5
Rekursy w sprawie wymiaru podatku osobisto-dochodowego .	—	—	—	4
Razem . .	34	19	90	159

Jak z tego widać w przeważającej ilości wypadków nie mieliśmy wiadomości o wyniku skargi jakkolwiek członkom stale zwracano uwagę, by o wyniku skargi zdawali sprawozdanie. Zaledwie 40 procent skarżących było takich, którzy o wyniku swej sprawy zawiadomili centralę. Oprócz tego w 124 wypadkach musiano sprawę oddać adwokatowi, a mianowicie tam, gdzie w sądzie przemysłowym załatwioną być nie mogła. Koszta obrony prawnej wynosiły w roku sprawozdawczym 9214·22 kor.

Pośrednictwo pracy.

Z pośrednictwa pracy korzystano w roku sprawozdawczym więcej — i to tak ze strony robotników, jak i przedsiębiorców, a to ze względu na stosunkowo dobrą konjunkturę w trzech pierwszych kwartałach. Liczba członków, którzy zgłosili się jako bezrobotni wzrosła z 9799 na 10517. Zgłoszonych wolnych miejsc było 5099, podczas gdy w roku 1911. było ich tylko 4734. Liczba zapośredniczeń wzrosła z 4219 na 4594. Gdy porównamy cyfrę zgłoszonych wolnych miejsc z cyfrą miejsc obsadzonych, — to zobaczymy, że w więcej niż 500 wypadkach nie byliśmy w stanie zgłoszonych wolnych miejsc obsadzić, jakkolwiek więcej niż dwa razy tyle co wolnych miejsc, mieliśmy zgłoszonych członków bezrobotnych. To należy tłomaczyć tem, że w jednym czasie, mianowicie w sezonie, który dziś jest w każdym zawodzie, mieliśmy naraz za dużo zgłoszonych wolnych miejsc, a za mało robotników, podczas, gdy w martwym sezonie był stan znów przeciwny, tj. za dużo robotników, a za mało wolnych posad. Również i temu możnaby po części zaradzić

gdy wszyscy nasi członkowie, o każdym wypadku, gdzie miejsce jest lub ma być wolne i ma być dalej obsadzone, natychmiast zawiadamiali pośrednictwo pracy, co dzisiaj niestety niezawsze się dzieje. Zamieszczamy poniżej zestawienie całej działalności pośrednictwa pracy.

Zawód	wolne miejsca	szukający pracy	zapośredniczono
Monterzy budowlani	67	278	61
Stolarze budowlani .	655	1314	519
Stolarze meblowi . .	1839	3966	1661
Stolarze statków . .	160	204	130
Stolarze galanteryjni	69	139	46
Stolarze skrzynek .	5	72	5
Różne roboty	806	1441	715
Robotnicy maszynowi	324	680	321
Tokarze drzewni . .	37	133	36
Szczotkarze	3	48	3
Robotnicy futerałów	.	23	.
Grzebieniarze . . .	99	124	99
Koszykarze	7	21	3
Pakierzy mebli . . .	35	111	29
Robotnicy instrum. .	.	141	.
Tapicerzy	859	1078	835
Pozłotnicy	113	235	111
Stelmachy	1	366	1
Pomocnicy	19	96	19
Robotnice	1	17	.
Różni	.	29	.
Razem .	5099	10517	4594

Widać z tego, że w dwóch zawodach mamy jedynie zgłoszenia bezrobotnych, natomiast niema zupełnie ani zgłoszeń wolnych miejsc ani zapośredniczeń. Wynika to stąd, że zawody te prowadzą pośrednictwo pracy w swych grupach, z czego jednak nie dają osobnych sprawozdań. Również w dwóch innych zawodach, które same prowadzą pośrednictwo pracy, liczba zapośredniczonych miejsc jest tak mała, z tego powodu, że grupy ze swej działalności w kierunku pośrednictwa pracy sprawozdań nie złożyły. Chcemy wspomnieć jeszcze, że powyższe cyfry ograniczają się jedynie tylko do pośrednictwa pracy prowadzonego w centrali. W arkuszach na sprawozdanie za rok 1912 zamieściliśmy również pytanie co do pośrednictwa pracy, niestety na pytanie to odpowiedziało zaledwie 35 grup. W grupach tych zgłosiło się razem jako bezrobotni 3903 kolegów, z których 2873 zapośredniczono do pracy. Sprawozdanie z pośrednictwa pracy w Pradze zamieszczone było w ogólnem sprawozdaniu sekretaryatu pragskiego, które w pierwszym kwartale b. r. ogłoszonem było w „Holzarbeiterze". Wahania i różnice co do liczby zgłoszeń bezrobotnych, wolnych miejsc i zapośredniczeń do pracy w poszczególnych miesiącach widać z następującej tabelki:

	wolne miejsca	szukający pracy	zapośredniczono
Styczeń	269	944	251
Luty	220	834	211
Marzec	309	733	287
Kwiecień	431	861	393
Maj	453	810	428
Czerwiec	437	793	399
Lipiec	616	978	547
Sierpień	604	804	493
Wrzesień	624	942	555
Październik	573	923	488
Listopad	331	799	312
Grudzień	232	1096	230
Razem .	5099	10517	4594

Z 4594 zapośredniczonych do pracy było bez roboty:

675 członków dłużej niż 1 tydzień
291 „ „ „ 2 tygodnie
142 „ „ „ 3 „
69 „ „ „ 4 „
36 „ „ „ 5 „
28 „ „ „ 6 „
20 „ „ „ 7 „
12 „ „ „ 8 „
7 „ „ „ 9 „
1 „ „ „ 11 „
1 członków dłużej niż 12 tygodni
1 „ „ „ 13 „
1 „ „ „ 14 „
3310 „ mniej „ 1 tydzień

W porównaniu do lat poprzednich działalność pośrednictwa pracy przedstawia się następująco:

	1907	1908	1909	1910	1911	1912
Wolne miejsca . .	2104	2151	2851	3682	4734	5099
Szukający pracy . .	7699	9193	8678	9213	9709	10517
Zapośredniczono . .	1857	2085	2659	3349	4219	4594

Administracya grup miejscowych.

W jaki sposób grupy użyły przekazanych im pieniędzy tj. 6 względnie 3 hal od wkładki, widać z następującego zestawienia:

Grupy miejscowe otrzymały razem 77.579.01 kor. a oprócz tego miały jeszcze różne dochody z zabaw, przedstawień itp. oraz z nadzwyczajnych wkładek razem 32.093·18 kor. Z kwoty tej wypłaciły jako dodatek do zapomogi dla bezrobotnych 19.983 kor., z czego 18.524·10 kor. przypada na same grupy wiedeńskie. Nadto podróżnym, którzy wyczerpali już swą zapomogę, wypłaciły grupy 1.283·76 kor. Na zapomogi nadzwyczajne wypłacono 10.196 98 kor. — tak że razem wypłaciły grupy na cele zapomogowe 31.463·74 kor. Również i tu ujawnia się lepsza nieco konjunktura w pierwszych trzech kwartałach roku, gdyż zapomogi w porównaniu do lat poprzednich spadły.

Stan kasowy grup miejscowych podniósł się z 65.726·57 kor. na 81.767·51 kor. W wydatkach grup miejscowych znajdujemy nadto, że na zakupno książek do biblioteki i na abonament pism wydano 2.619·12 kor. Biblioteki grup miejscowych w bardzo wielu wypadkach scentralizowane są już w bibliotekach związków stowarzyszeń zawodowych tak, że tylko nieliczna część grup miejscowych mogła zdać sprawozdanie co do korzystania członków z biblioteki. Mianowicie na pytanie to odpowiedziało tylko 122 grupy, które razem wypożyczyły tym członkom 24.324 książek. Sprawozdania grup miejscowych z obrotu kasowego w Wiedniu i na prowincyi są podzielone, a nadto osobna tabliczka wykazuje stan kasowy wszystkich grup razem.

Obrachunek roczny

grup miejscowych w Wiedniu od 1 stycznia do 31 grudnia 1912

Dochód	koron	Rozchód	koron
Od wkładki 6 i 3 hal. . . .	44.326·17	Dodatek do zap. dla bezrob. . .	18.524·10
Różne dochody	22.494·41	Zapomoga podr.	128·16
		z kasy miejsc.	5.052·24
		Nadzwyczajna zapomoga . .	2.943.89
		Kursy i odczyty	3.524·98
		Agitacya . . .	
		Abonament pism	856·18
		Biblioteka . .	2.427·97
		Koszta delegacyi	1.316·94
		Koszta administ. (czynsz za lokal, porto, obsługa, przyb. do pis.)	8.833·99
		Różne wydatki .	7.969·71
Suma dochodów	66.820·58	Suma wydatków	51.608.16
Stan Kasy dnia 1 stycznia 1912 .	35.811·99	Stan Kasy dn. 31 grudnia 1912 .	51.024·41
Razem . .	102.632·57	Razem . .	102.632·57

Obrachunek roczny

grup miejscowych i stacyi płatniczych na prowincyi za rok 1912.

Dochód	koron	Rozchód	koron
Od wkładki 6 i 3 hal.	33.252·84	Dodatek do zap. dla bezrob. . .	1.458·90
Różne dochody	9.598·77	Zapomoga podr. Z kasy miejsc.	1.155.60
		Nadzwyczajna zapomoga . .	5.144·74
		Kursy i odczyty	1.720·96
		Agitacya . . .	3·672·34
		Abonament pism	1.762·94
		Biblioteka . .	1.467·50
		Koszta delegacyi	1.203·82
		Koszta administ. (czynsz za lokal, porto, obsługa, przyb. do pis.	16.748·33
		Różne wydatki	7.687·96
Suma dochodów	42.851·61	Suma rozchodów	42.023·09
Stan Kasy dnia 1 stycznia 1912	29.914·58	Stan Kasy dnia 31 grudnia 1912	30.743·10
Razem . .	72.766·19	Razem . .	72.766·19

Obrachunek roczny

grup miejscowych i stacyi płatniczych w Wiedniu i na prowincyi 1912 r. razem.

Dochód	koron	Rozchód	koron
Od wkładki 6 i 3 hal.	77.579·01	Dodatek do zap. dla bezrob. . .	19.983 —
Różne dochody	32.093·18	Zapomoga podr. z kasy miejsc.	1.283·76
		Nadzwyczajna zapomoga . .	10.196·98
		Kursy i odczyty	4.664·85
		Agitacya . . .	7.197·32
		Abonament pism	2.619·12
		Biblioteka . .	3.895·47
		Koszta delegacyi	2.550·76
		Koszta administ. (czynsz za lokal, porto, obsługa, przybory do pis.	25.582·32
		Różne rozchody	15·657·67
Suma dochodów	109.672·19	Suma rozchodów	93.631.25
Stan Kasy dnia 1 stycznia 1912	65.726·57	Stan Kasy dnia 31 grudnia 1912	81.767·51
Razem . .	175.398·76	Razem . .	175.398·76

Zapomoga dla chorych.

Na zapomogi dla chorych wydano w roku sprawozdawczym nieco mniej, aniżeli w latach poprzednich. Również spadła w porównaniu do lat poprzednich liczba członków, którzy zachorowali, — jedynie tylko u kobiet liczba zachorowań wzrosła, — skutkiem czego i kwota im wypłacona musiała się podnieść. Liczba chorych członków-mężczyzn, którzy chorowali, wynosiła 5816 wobec 6382 w r. 1911. Liczba chorych członków-kobiet wynosiła 176 wobec 145 w roku 1911. Aby towarzyszom dać możność porównania wypłaconych zapomóg w roku sprawozdawczym z latami poprzednimi, zamieszczamy w tabelce na str. 5 również cyfry z lat 1910 i 1911. Łatwo można z tego uchwycić zmiany, zaszłe w ostatnich trzech latach i wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Prasa zawodowa.

Nakład pism zawodowych uległ w roku bieżącym pewnym zmianom, a to skutkiem przesunięcia się stanu członków. „Holzarbeiter" miał z końcem roku nakład 23.500 egzemplarzy w porównaniu do 22.700 w roku 1911. Nakład „Drevodelnika" natomiast spadł z 6.600 na 6000. „Robotnik drzewny" utrzymał się na tym samym stanie, co w poprzednim roku — t. j. w 1500 egzemplarzach. Co do wydatków i dochodów poszczególnych pism zawodowych — to należy skonstatować, że „Holzarbeiter" i „Drevodelnik" miały nadwyżkę kasową, podczas gdy „Robotnik drzewny" wykazał deficyt 774·25 kor. Odnośnie do prasy należałoby jeszcze podnieść smutny fakt zupełnej często obojętności członków, którzy swe pisma zawodowe czytają wówczas tylko, gdy spodziewają się znaleźć interesujący jakiś feljeton powieściowy lub korespondencyę ze swej miejscowości, poza tem zaś nie interesują się niczem i często nie czytają nawet ważnych ogłoszeń i komunikatów zarządu. Obojętność ta powoduje, że przedsiębiorcy, którym ona na pewno nie uchodzi uwagi, są przekonani o upadku organizacyi pośród swych robotników i w czasie odmawiania umów i wogóle rozpoczynania akcyi cennikowych po-

Wypłacone zapomogi dla chorych za rok 1912.

	Mężczyźni					Kobiety				
	Liczba członków	Za dni po 90 h.	Liczba członków	Za dni po 1 K.	Koron	Liczba członków	Za dni po 50 h.	Liczba członków	Za dni po 55 h.	Koron
WIEDEŃ										
Do 1 tygodnia	221	1114	398	1981	2983·60	4	16	4	19	18 45
„ 2 tygodni	212	2271	390	4205	6248·90	13	141	7	74	111·20
„ 3 „	127	2230	205	3641	5648·—	4	72	5	92	86·60
„ 4 „	64	1589	157	3963	5393·10	9	231	6	164	205·70
„ 5 „	56	1781	128	4019	5621 90	1	30	7	221	136 55
„ 6 „	40	1545	77	3016	4406·50	3	119	4	154	144·20
„ 7 „	30	1365	76	3511	4739 50	—	—	1	43	23·65
„ 8 „	23	1232	54	2859	3967·80	1	53	1	56	57·30
„ 9 „	19	1136	53	3193	4215·40	1	60	—	—	30·—
„ 10 „	7	471	39	2618	3041·90	—	—	—	—	—
„ 11 „	7	512	29	2149	2609·80	1	71	—	—	35·50
„ 12 „	37	3076	38	3125	5893·40	—	—	1	84	46·20
„ 13 „	1	91	13	1141	1222·90	1	90	—	—	45·—
„ 14 „	3	279	9	868	1119·10	—	—	—	—	—
„ 100 dni i wyżej	1	131	51	5120	5237 90	—	—	—	—	*75·—
Razem	848	18823	1717	45409	62349·70	38	883	36	907	1015·35
PROWINCYA										
Do 1 tygodnia	308	1695	522	2752	4277·50	14	79	6	28	54·90
„ 2 tygodni	269	2895	527	5750	8355·50	14	165	7	79	125·95
„ 3 „	170	3075	295	5323	8090·50	5	89	2	37	64·85
„ 4 „	96	2426	185	4606	6789·40	13	342	6	161	259·55
„ 5 „	82	2638	146	4671	7045·20	7	229	2	63	149·15
„ 6 „	43	1699	102	3986	5515·10	2	83	3	119	106·95
„ 7 „	36	1675	71	3256	4763·50	4	191	1	48	121·90
„ 8 „	32	1708	54	2849	4386 20	1	56	1	56	58·80
„ 9 „	24	1436	38	2288	3580·40	3	187	—	—	93·50
„ 10 „	18	1207	32	2155	3241·30	1	65	—	—	32 50
„ 11 „	18	1331	17	1270	2467·90	1	73	—	—	36·50
„ 12 „	43	3573	43	3550	6765 70	5	415	2	166	298·80
„ 13 „	4	346	12	1070	1381·40	1	91	1	89	94·45
„ 14 „	2	189	19	1788	1958·10	—	—	—	—	—
„ 100 dni i wyżej	3	325	40	4024	4316·50	—	—	—	—	*95·—
Razem	1148	26218	2103	49338	72934·20	71	2065	31	846	1592·80
Wiedeń	848	18823	1717	45409	62349·70	38	883	36	907	1015·35
Ogółem 1912	1996	45041	3820	94747	135283 90	109	2948	67	1753	2608·15
„ 1911	2022	44122	4360	105253	144962·80	78	2125	67	1912	2264·10
„ 1910	2331	50476	4046	96595	142023·46	91	2201	59	1976	2263·87

* Zapomoga na poród.

stępują sobie tak, że prowokują walki w nadziei pewnego zwycięstwa. Ze strony Zarządów grup miejscowych powinna wyjść akcya, by obojętność tę zwalczyć i skłonić członków do poświęcania większej uwagi pismom zawodowym.

Zamknięcie rachunkowe.

Na osobnej stronicy zamieszczamy sprawozdanie rachunkowe za rok 1912, które daje dokładny obraz wszystkich dochodów i rozchodów Związku, jak również daje przegląd stanu majątkowego poszczególnych funduszów i całego Związku. Ze sprawozdania tego może każdy członek poinformować się o stanie finansowym Związku i wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski. Co się tyczy płacenia wkładek do poszczególnych funduszów, to musi stwierdzić, że w porównaniu do roku 1911 liczba wkładek spadła. Już w sprawozdaniu kwartalnym wskazaliśmy na to, co było przyczyną tego spadku liczby wkładek, pomimo, że z początkiem roku liczba wkładek we wszystkich funduszach wzrosła. W funduszu związkowym zainkasowano 1,324.111 wkładek, — wobec 1,379.273 w roku 1911. Do funduszu chorych wpłynęło 1,084.912 wkładek, wobec 1,095.309 w roku 1911. Odnośnie do płacenia wkładek do funduszów lokalnych, to z nadesłanych nam sprawozdań rocznych mogliśmy skonstatować, że tylko 133 grupy miejscowe podały dokładne daty, co do płacenia wkładek miejscowych do lokalnych funduszów sporu. Wkładki te w różnych miejscowościach są bardzo różne, tak że w tym względzie potrzeba koniecznie pewnych daleko idących reform. Przy wkładce 2 do 3 hal. grupa miejscowa absolutnie nie jest w stanie zebrać takiego funduszu, by na wypadek akcyi cennikowej, czy strejku mogła swym członkom dawać jakiekolwiek dodatki do zapomóg centralnych, W 3 grupach miejscowych wkładka ta wynosiła 2 hal., — w 1 grupie — 3 hal., w 5 grupach 4 hal., w 5 grupach 5 hal., w 2 grupach 6 hal., w 2 grupach 8 hal., w 50 grupach 10 hal., w 3 grupach 14 hal„ w 4 grupach 15 hal., w 1 grupie 16 hal., w 13 grupach 20 hal., w 1 grupie 24 hal., w 3 grupach 30 hal., w 1 grupie 32 hal., w 2 grupach 40 hal., i w 36 grupach 50 hal. tygodniowo. W większości wypadków wkładki te wprowadzone zostały obowiązkowo dla wszystkich członków.

Fundusz związkowy miał dochód oprócz pobranych 525.165·90 kor. z wkładek i wpisów, jeszcze, 6.746·54 kor. z procentów i 2.836·59 z dochodów różnych, to jest razem 534.749·03 kor. Wydatki natomiast wynosiły w funduszu związkowym 481.169·83 kor. Wobec tego rok ubiegły zamknięto nadwyżką kasową w kwocie 53.579·20 kor., skutkiem czego majątek Związku, który z początkiem roku 1912 wynosił 204.122·85 kor., wzrósł z końcem roku na 257.7 ·2·05 kor. Jakkolwiek przyznajemy, że osiągnięta nadwyżka była wcale pokaźna i nie mało przyczyniła się do wzmocnienia siły finansowej Związku, to przecież musimy powiedzieć, że w porównaniu do roku 1911, w którym wynosiła ona 84.686·17 koron, spadła ogromnie. Gdyby nie nastąpiło w czwartym kwartale roku sprawozdawczego owo masowe bezrobocie, które pochłonęło kolosalne sumy na zapomogi, to i w tym roku Związek osiągnąłby nadwyżkę tej wysokości, co w roku poprzednim, gdyż jak to wykazaliśmy w sprawozdaniu za IV kwartał, wydatki na zapomogi dla bezrobotnych wzrosły w tym kwartale nagle z 24.000 kor. w roku 1911 na 51.000 kor. w roku 1912. Wydatki z funduszu związkowego na zapomogi jakimś większym zmianom w roku sprawozdawczym nie uległy. Jedynie tylko zapomoga dla bezrobotnych, jak to już wykazaliśmy pierwej, podniosła się o około 5.000 kor. Wydatki na zapomogi wynosiły razem 218.234·60 kor. — wobec 211.398·65 kor. w roku 1911. Wydatki na cele oświatowe podniosły się nieco, a mianowicie z 65.592·52 kor. na 70.528 41 kor. Natomiast zmniejszyły się wydatki na agitacyę z 23.831·82 kor. na 17.455·77 kor., a to skutkiem tego, że w roku 1911 w pozycyi tej zawartym był wydatek na urządzenie Zjazdu związkowego. Gdybyśmy jednak koszta te odciągnęli, to wydatek na agitacyę w roku sprawozdawczym się zwiększy w porównaniu do roku 1911. Koszta administracyi podniosły się o około 4.000 kor. W obu jednak pozycyach „odszkodowanie kasyerów“ — i „pensye“ zmiany niema żadnej, — natomiast w wydatkach na druki, lokal itd. jest wzrost o 4000 kor. Dla lepszego uwidocznienia i wyłuszczenia członkom, jakie pozycye w tym dziale administracyi są zawarte, przytaczamy tutaj wszystkie pozycye szczegółowo. Mianowicie na czynsz za lokal wydano 4048·24 kor., na czyszczenie, opał i światło 2862·26 kor., na porto 3281·23 kor., na przybory kancelaryjne 1360·51 kor., na drukarnię i introligatora 8965·02 kor., na koszta ubezpieczenia 3982·51 kor., na koszta posiedzeń Zarządu 1249 kor., na wydatki pośrednictwa pracy 917·47. na różne inne wydatki 863·87, razem więc 27.530·11 kor.

Fundusz chorych miał w roku sprawozdawczym dochód 16228·10 kor., rozchód zaś 155.315·05 kor., czyli nadwyżka kasowa wynosiła z końcem roku 16.966·11 kor., skutkiem czego majątek funduszu chorych podniósł się o tę kwotę i wynosi obecnie 30.063·04 kor. Ta nadwyżka kasowa powstała stąd, że z jednej strony w roku sprawozdawczym weszła już w całej rozciągłości uchwała ostatniego zjazdu, wedle której wkładka do funduszu chorych podniesioną została o 2 hal., z drugiej zaś, że w r. 1912 kwota wypłacona na zapomogi dla chorych spadła z 164.206·47 w roku 1911 na 155.315·05 kor.

Fundusz pism zawodowych wszystkich razem tj. Holzarbeitera, Drewodelnika i Robotnika drzewnego wykazał dochód 66.819·09 kor, rozchód zaś 58.263·93 kor. Nadwyżka kasowa wynosiła zatem w tym funduszu 8.555·16 kor. Podczas gdy dotąd byliśmy w możności, począwszy od roku 1909 we wszystkich funduszach, a specyalnie w funduszu związkowym wykazywać stały przyrost majątku, to w roku bieżącym, jeżeli obecny kryzys nie ustanie, będziemy mieli deficyt, a skutkiem tego zmniejszenie się dotychczasowego majątku Związku. Chociaż dzisiaj mamy już czerwiec, dotąd o zmniejszeniu się stanu bezrobocia niema jeszcze mowy. Przeciwnie, nędza pośród robotników dotkniętych bezrobociem, jest coraz większa, gdyż większość członków wyczerpała już swe statutowe zapomogi, a Związek, niestety nie jest w stanie zapomogi te przedłużyć lub dać zapomogi nadzwyczajne w tych rozmiarach, jak tego życzą sobie i potrzebują członkowie.

Jeżeli przejdziemy całe sprawozdanie, to musimy stwierdzić, że pod wielu względami odpowiada ono naszym życzeniom i chęciom. Widzimy wprawdzie, że pod względem finansowym nastąpiło znowu polepszenie i to dość znaczne, jednak, co najprzykrzejsze, liczba członków spadła. To nie powinno nas jednak wprowadzać w stan zwątpienia, lecz przeciwnie powinno nas zagrzać i zachęcić do tem intenzywniejszej pracy agitacyjnej w przyszłości. Jakkolwiek bowiem obecny czas kryzysu daje mało widoków na skuteczne prowadzenie agitacyi i zdobywania nowych członków, to przecież natychmiast, gdy tylko nastanie lepsza konjunktura przemysłowa, należy natychmiast podjąć odpowiednie kroki

i rozpocząć systematyczną pracę agitacyjną tak, byśmy w następnym sprawozdaniu, a zwłaszcza w sprawozdaniu na zjazd, który odbędzie się w roku 1914, mogli dać taki obraz działalności, któryby tak Zarząd, jak i wszystkich członków, choć w części mógł zadowolnić. Jeżeli to chcemy osiągnąć, to musimy wziąć się do pracy wszyscy, Zarząd Związku, Zarząd grup miejscowych i członkowie, — i to do pracy nie tylko na wielkich zgromadzeniach agitacyjnych, lecz w pierwszym rzędzie do tej drobnej pracy agitacyjnej i uświadamiającej od członka do członka, od warsztatu do warsztatu a z pewnością rezultat będzie wówczas dodatni. Pomimo złych i ciężkich warunków obecnych nie należy zaniedbywać niczego i z całą energią należy starać się o zdobywanie coraz to nowych członków do organizacyi. Tylu przecież kolegów stoi jeszcze poza naszymi szeregami, którzy sami nie przyjdą, bo brak im uświadomienia i wiary w swoje własne siły. Każdy z nas niech się więc stara, w miarę możności i sił, by tych obojętnych kolegów obudzić i wciągnąć do pracy dla dobra ogółu. Pokazaliśmy niejednokrotnie, że możemy osiągnąć i zdobyć wiele, gdy tylko jest dobra wola i zgodność w działaniu — stańmy więc i dzisiaj do pracy — a rezultat będzie niezawodny.

Zarząd Związku.

Wykształcenie zawodowe.

Ocenić należycie organizacyjne zadania związków zawodowych może tylko członek głęboko przekonany i uświadomiony. Dopiero świadomość daje mu siłę i robi z niego ofiarnego bojownika, — tak bardzo różniącego się od obojętnych i tych, którzy idą z nami z musu, bez przekonania i zapału.

Równocześnie jednak świadomość nakłada na członka pewne obowiązki. Od tych kolegów, którzy nie nauczyli się patrzeć ponad swe troski domowe, pracy dla ogółu i walki za ideały ogólne nie może się spodziewać. Jeżeli taki człowiek stanie się członkiem organizacyi, natenczas jedyną kwestyą, jaka go zajmuje, jest to, ile ma płacić, i ile za to dostanie w formie zapomogi. Robotnik nieuświadomiony patrzy na organizacyę zawodową oczami kramarza: tyle płacę — tyle biorę — i nic mnie nie obchodzi więcej. A jakżeż trudno jest nieraz przyzwyczaić tych ludzi do innego zapatrywania. A przecież tej uświadamiającej roboty koniecznie potrzeba, — w walce bowiem zwyciężyć mogą ci tylko, którzy wiedzą o co walkę prowadzą.

I to jest właśnie dowodem siły naszej idei i gwarancyą jej zwycięstwa, że prędzej czy później, łatwiej czy trudniej uczy ona należycie myśleć i patrzeć na świat każdego człowieka. Iluż to w szeregach naszych już dziś znajdujemy uświadomionych kolegów, iluż to młodych nieraz widzimy walczących za sprawę organizacyi z największym zapałem i zaparciem się siebie, czy to w handlu i fabryce, czy na zgromadzeniach i w kołach kolegów. Jest jakaś głęboka siła i zapał w ich przekonaniu i wierze, który pociąga innych i każe im z tą samą energią walczyć o wspólne ideały całej klasy robotniczej. Ci rzeczywiście uświadomieni członkowie to nasza największa duma i nadzieja, gdyż oni poprowadzą dalej naszą pracę, gdy śmierć obecnym kierownikom każe z placu walki ustąpić.

Zapał to jeden z najlepszych środków wychowawczych; niestety jednak na nim samym poprzestać nam nie wolno. W szeregach naszych liczymy dzisiaj tysiące i setki tysięcy i musimy starać się, by wszystkich ich wychować i uświadomić planowo. Jesteśmy organizacyą walki — a walka wymaga zastanowienia, rozumu, wyrachowania i zimnego rozsądku — nie tylko samego zapału. Złym byłby bojownikiem, kto chciałby liczyć jedynie na swój zapał i nie starał się poznać i ocenić swych sił i sił wroga. Jak długo powiadamy, że musimy walczyć za swe ideały, musimy robić wszystko, by kolegów swych do tej walki należycie przysposobić i wychować na dobrych żołnierzy sprawy robotniczej.

I tu nasuwa się tysiące wprost kwestyi. Do jakich celów i w jakim kierunku wychowywać nam należy naszych kolegów? Co należy nam wiedzieć i jak się zbroić do walki? Na szczęście ruch zawodowy wyszedł już ze swych lat dziecięcych. Wszelkie przyświecające nam cele, któreśmy sobie postawili, żądają z niezłomną koniecznością przedewszystkiem jednego: by z nieświadomych dotąd niewolników pracy stali się świadomi bojownicy za sprawę ogółu i za postęp całej ludzkości. Cel ten sam już określa nasze drogi i postępowanie. Tylko walka daje nam siłę i tylko przez nią możemy celu swego dopiąć, — do walki więc należy nam skupiać swoje siły, należy werbować coraz to więcej nowych bojowników i uczyć ich, jak i o co mają walczyć.

W organizacyach zawodowych skupiamy swe siły i członków naszych uczymy patrzeć na świat i wnikać w obecne stosunki spo-

Sprawozdanie kasowe Związku Robotników Drzewnych w Austryi

za czas od 1 października do 31 grudnia 1912 r.

DOCHODY	Koron		
I. Fundusz związkowy.			
Wkładki.			
1,281.645 wkład. à 40 h.	512.658·—		
15.540 „ à 18 h.	2.797·20		
26.926 „ à 15 h.	4.038·90		
11.079 wpis. à 50 h.	5.539·50		
278 „ à 30 h.	83·40		
163 duplik. à 30 h.	48·90	525.165·90	
Procenty.			
Z kasy oszczędności .	4.127·79		
Procent od efektów .	2.618·75	6.746·54	
Różne dochody.			
Prowizya z kalendarza	933·76		
Różne	1.902·82	2.836·59	534.749·03
II. Fundusz chorych.			
Wkładki.			
4.669 wkład. à 18 h.	2.797·20		
422.385 „ à 16 h.	166.791·36		
24.645 „ à 10 h.	2.692·60	.	172.281·16
III. Fundusz pism zawod.			
Abonament grup . .	63.472·14		
Abonament pojedyn. .	420·13		
Inseraty	1.993·95		
Procenty	164·71		
Różne	568·16	.	66.819·09
Suma dochodów .	.	.	773.849·28
Stan majątku			
d. 1 stycznia 1912 r.			
a) fundusz związkowy .	204.122·85		
b) fundusz chorych . .	13.096·93		
c) fundusz prasowy . .	39.200·83	.	256·420·61
Razem . .	.	.	**1,030.269·89**

WYDATKI	Koron		
I. Fundusz związkowy.			
Zapomogi.			
Zapomoga dla bezrobotnych	165.433·32		
Zapomoga dla podróżnych	22.789·73		
Koszta przesiedlenia .	8.044·44		
Zapomoga dla rezerwistów	7.880·—		
Zapomoga nadzwyczajna	4.872·89		
Obrona prawna . . .	9.214·21	218.234·60	
Wydatki oświatowe.			
Kursy i odczyty . . .	1·252·—		
Pismo zawodowe i abonament	68.255·19		
Biblioteka	1.021·22	70.528·41	
Koszta agitacyi.			
Koszta zgromadzeń .	7.213·97		
Do komisyi okręg. . .	4.452·74		
Subwen. dla sekretar. .	4.163·65		
Delegacye	1.625·41	17.455·77	
Koszta administracyi.			
Odszkodow. kasyerów.	8.501·90		
Pensye etc.	35.795·—		
Administracya (druki, lokale)	27.530·11		
	71.827·01		
Dodatek na administracyę z funduszu chorych	8.614·04	63·212·97	
Wkładki organizacyi.			
Do komisyi zawodowej	13.240·19		
Do funduszu solidarności	13.240·19	27.057·60	
Do Unii międzynarodowej	577·22		
Do zarządów grup miejscowych . . .	.	77.579·01	
Różne wydatki.			
Odpisanie inwentarza .	3·200·11		
Straty na kursie . .	3.227·50		
Różne.	673·86	7·101·47	481.169·83
II. Fundusz chorych.			
Zapomogi dla chorych .	137.896·01		
Koszta pogrzebowe .	8.805·—		
Dodatek na administr.	8.614·04	.	155.315·05
III. Fundusz pism zawod.			
Koszta druku	28.036·85		
Redakcya	8.625·—		
Administracya . . .	5.773·—		
Ekspedycya	7.580·45		
Porto	4.258·22		
Honorarya	795·74		
Kary	55·—		
Abonament	503·11		
Delegacye	374·20		
Wydatki administr. .	2.262·36	.	58.263·93
Suma wydatków . .	.	.	694.748·81
Stan majątku			
d. 31 grudnia 1912 r.			
a) fundusz związkowy .	257.702·05		
b) fundusz chorych . .	30.063·04		
c) fundusz prasowy . .	47.755·99	.	335.521·08
Razem . .	.	.	**1,030.269·89**

Wykaz majątku.

AKTYWA	Koron		
I. Gotówka kasowa.			
W centrali	7.963·49		
W grupach miejscow. .	73.309·84	—	81.273·33
II. Majątek ruchomy.			
W kasie oszczędności .	112.264·88		
W obrocie czekowym .	6.008·93	—	118.273·81
III. Efekty.			
Papiery wartościowe po kursie d. 31 grudnia 1912 r. . . .	—	—	54.096·80
IV. Inwentarz.			
Inwentarz i biblioteka po odpisaniu . . .	—	—	14.252·20
V. Należytości.			
Pożyczki	—	—	67.624·94
Razem . .	—	—	335.521·08

PASYWA	Koron		
I. Fundusz związkowy.			
Majątek z roku poprzedniego	204.122·85		
Nadwyżka dochodów .	53.579·20	—	257.702·05
II. Fundusz chorych.			
Majątek z roku poprzedniego	13.096·93		
Depozyt kasowy . .	16.966·11	—	30.063·04
III. Fundusz prasowy.			
Majątek z roku poprzed. „Holzarbeiter“	30.962.86		
Majątek z roku poprzed. „Drevodelnik“	8.237·97		
Majątek z roku poprzed. „Rob. Drzew.“	—	39.200·83	
Nadwyżka „Holzarbeiter“	9.119·62		
Nadwyżka „Drevodelnik“	209·79	9.329·41	
Deficyt kasowy „Rob. Drzewnego.“	774·25		47.755·99
Razem . .	—	—	335.521·08

Za Zarząd Związku:
Tomasz Mrkwiczka

Kasyer:
Jan Gross

Za kontrolę:

Michał Danek **Karol Werner**
Franciszek Welicky **Jan Sachan**

łeczne. Zapał w organizacyi bezsprzecznie jest ogromną i cenną zaletą — jest on siłą w człowieku, która wiele zdziałać może, ale zawsze przecież pozostaje on pod wpływem ludzkiego myślenia, otoczenia i wychowania. Naprzód należy nauczyć robotnika patrzeć i rozumieć świat zewnętrzny, — a następnie już samo uczucie skieruje jego czyny tam, gdzie wymagają tego nasze ideały. Najpród więc poznanie i świadomość — a później dopiero zapał i niezłomna wola. Im jaśniej i lepiej człowiek rozumie świat, tem silniejszym i bardziej niezłomnym jest w swych przekonaniach i w swojem działaniu. Każdy uczciwy i rozumny człowiek, gdy uznał coś za słuszne i dobre, robi wszystko, by ideały swoje w czyn wprowadzić. Dlatego nasi najlepsi koledzy mają w pracy swej najwięcej zapału, gdyż najwięcej i najlepiej nauczyli się patrzeć i rozumieć.

Codziennie, co godzina niemal, ciągle i zawsze, gdzie tylko nadarzy się sposobność — w gronie kolegów i pośród rodziny powinniśmy się wzajemnie uświadamiać i wychowywać. — I nigdy przytem nie należy pomijać kolegów młodszych, gdyż młodzież nasza — to nasza przyszłość, — ona powinna stanąć wyżej od nas.

Uświadomienie zaczynać należy od tego, co jest robotnikowi najbliższem — i najzrozumialszem. Przez cały długi dzień stoi on w ciężkiej pracy i tęskni za wolną chwilą wypoczynku, za chwilą, którąby mógł spędzić spokojnie na łonie rodziny lub na wypoczynku. Przedewszystkiem więc należy go pouczyć, że ten długi czas jego pracy i męki nie jest dziś konieczny; ośm godzin pracy wystarczyłoby aż nadto, by wytworzyć wszystko, czego potrzebuje ludzkość. Trzeba wykazać, że robotnik mógłby więcej zarabiać, lepiej i taniej żyć, lepiej i wygodniej mieszkać, ba — mógłby przekształcić cały ten obecny niesprawiedliwy ustrój społeczny, gdyż wszystko leży w jego mocy, — potrzeba tylko jego woli i postanowienia, — potrzeba, by zaczął walczyć o to, czego pragnie. Klasa robotnicza walkę tę rozpoczęła już dawno, wiele zdobyła i odbyła już znaczną część swej powolnej drogi. Naturalnie ten zwycięski pochód odbywałby się szybciej, gdyby i inni, ci, którzy dotąd stali zdala, wstąpili w szeregi walczących. Robotnicy bez walki nic uzyskać nie mogą, — a walka ich jest tem skuteczniejsza, im większa ich ilość bierze w niej udział. Należy przedstawić następnie obecne stosunki ekonomiczne i społeczne, wskazać na wyzysk i bezwzględność naszych wrogów, którzy zorganizowani nie przebierają w środkach, byle tylko bardziej jeszcze pogrążyć w niewolę całą klasę robotniczą. Robotnik sam jeden w tych warunkach nic zrobić nie może, wspólnie jednak z innymi stanowi siłę, której nic przełamać ani zwyciężyć nie zdoła. Ten, kto stoi na uboczu — szkodzi dzisiaj sam sobie i popełnia zdradę na wszystkich swoich kolegach. Wszyscy dążący do tych samych celów muszą łączyć się wspólnie — muszą tworzyć organizacye — które walczą w obronie ich wspólnych interesów i celów.

Gdy robotnik to pozna i zrozumie, wówczas jest już podstawa do jego dalszego wyszkolenia zawodowego. Dla młodych członków organizacyi najlepsze pod tym względem wychowanie jest, gdy sami praktycznie zaczną w organizacyi pracować i uczą się praktycznie walczyć za swe ideały i wzmacniać swą wolę. Ze wzrostem organizacyi powiększa się jednak również odpowiedzialność jej kierowników i taktyków, stojących na czele. I w miarę też wzrostu liczby członków w organizacyi i odpowiedzialności u jej kierowników, — musi róść również i uświadomienie mas co do celów i taktyki walki. Członkowie muszą nauczyć się rozumieć, że nie każda sprawa jest tak łatwą do przeprowadzenia, jak się to nieraz na pozór zdaje i każdy z kierowników przed rozpoczęciem każdej akcyi musi dobrze obliczyć się i zastanowić, by z podjęcia jej, zamiast korzyści, nie przysporzyć organizacyi szkody.

Uświadomienie mas, należyte wykształcenie członków pod względem celów i taktyki organizacyi zawodowej i poczucie odpowiedzialności u jej kierowników — to są podstawy, o które oparta organizacya zawodowa może śmiało patrzeć w przyszłość, pewna swojego zwycięstwa.

Przegląd zagraniczny.

Australia. Dnia 31 maja odbyły się wybory do parlamentu związkowego i senatu. Jakkolwiek całkiem dokładnie wynik wyborów jeszcze nie jest znany, to jednak już dziś można stwierdzić, iż w parlamencie na 75 wszystkich miejsc partya robotnicza otrzymała 36, zaś partya burżuazyi — tak zwana liberalna — 39. Wybory poprzednie z r. 1910 dały partyi robotniczej 44 mandaty, zaś konserwatywnej liberalnej koalicyi 29, wreszcie niezależnym 2 mandaty.

Partya robotnicza straciła więc większość w parlamencie, którą posiadała. Burżuazya w Australii ma obecnie jedną partyę, wspomnianą partyę „liberalną“, która jest bezkształtną mieszaniną, bez charakteru i programu. Pod wrażeniem kolektywistycznej polityki robotniczego rządu, a także ostatnich strejków i t. p., znaczna część sympatyków partyi robotniczej przeszła do obozu burżuazyjnego, do liberałów. W rezultacie walka klasowa się zaostrzyła w Australii.

Zupełnie inaczej wypadły wybory do australijskiego senatu. Jak wiadomo, połowa senatu się odnawia co 3 lata. Razem senat liczy 36 wszystkich członków. Z nich 18, którzy obecnie pozostali w senacie, wszyscy należą do partyi robotniczej. Z pozostałych 18 miejsc przy wyborach obecnych robotnicza partya otrzymała 12. Wobec tego senat będzie liczył 30 zwolenników partyi robotniczej i 6 liberałów, innemi słowy będzie miał ogromną większość robotniczą. Ten dziwny rezultat należy przypisać tej okoliczności, iż okręgi wyborcze do senatu są większe, niż do parlamentu i że w nich polityczny wpływ miejskiego proletaryatu jaskrawiej się przejawia.

Łatwo zrozumieć, że jakkolwiek robotnicy większość w parlamencie stracili, to jednak nowy liberalny rząd będzie musiał bardzo liczyć się z robotnikami, gdyż będzie miał przeciw sobie większość w senacie. Innemi słowy, bez zgody partyi robotniczej liberalny rząd nic nie będzie mógł przedsięwziąć. W razie potrzeby większość senacka zawsze doprowadzi do ponownych wyborów.

Jedną z nauk, jakie wyciągnie australijska partya robotnicza z tych ostatnich wyborów, będzie konieczność spotęgowania rozwoju prasy robotniczej, która jest obecnie słabą. Przy poprzednich wyborach kilka wpływowych bezpartyjnych dzienników (w rodzaju „Age“ w Melbournie) popierało kandydatów robotniczych, obecnie zaś te dzienniki odsunęły się od partyi, w dużej mierze przyczyniając się do zwycięstwa burżuazyi. Szczególną niechęć w kołach radykalniejszych burżuazyi i w jej prasie wywołało stanowisko robotniczego rządu podczas strejku tramwajarzy w Brisbane, kiedy to rząd centralny nie chciał na wezwanie liberalnego rządu Queenslandu wysłać wojska.

Brazylia. Ze względu na wysiłki agentów brazylijskich, którzy rozpoczęli energiczną akcyę w państwach europejskich celem ściągnięcia robotników do Brazylii, zaznaczyć należy, że tamtejsze powietrze jest zabójcze i że pod względem prawnym panują tam jeszcze średniowieczne stosunki. Niedawno np. ukończono budowę linii kolejowej, której długość wynosi 350 kilometrów. Przy budowie tej linii zmarło 16.000 robotników na malaryę, żółtą febrę i inne choroby, a kilka tysięcy robotników opuściło robotę z powodu choroby.

Rozwój ruchu robotniczego w Japonii. W „International Socialist Review“ w Chicago tow. Katyama przytacza ciekawe dane o rozwoju ruchu robotniczego w Japonii. Coprawda robotnikom odmawia się prawa stowarzyszania się i zgromadzania się, lecz wzrost klasowych sprzeczności robi swoje i pcha robotników do walki. Wszak robotnik japoński zarabia dziennie przeciętnie około 80 fen.! W roku 1912 wybuchł szereg ważnych walk ekonomicznych, np. strejk tramwajarzy w Tokio (który się skończył zwycięstwem strejkujących); strejk marynarzy na linii Jokohama-Tokio (strejk się nie udał dzięki brutalnej interwencyi policyi); strejk robotników arsenałowych w Tokio, który objął 30.000 ludzi i spowodował aresztowanie kilku tysięcy ludzi (ruch został rozbity); strejk strażaków pożarnych i marynarzy w Jokohamie (otrzymali 86% podwyżki). Istnieją pewne nadzieje, że i w zakresie praw politycznych robotnicy uzyskają coś niecoś. Nadzieje te są związane z niedawnym upadkiem konserwatywno-militarnego gabinetu.

Rumunia. Niedawno weszła w życie ustawa o ubezpieczeniu robotników, która wprowadza przymusowe państwowe ubezpieczenie na wypadek choroby, kalectwa, starości i inwalidztwa. Ubezpieczenie jest zorganizowane na wzór systemu w Niemczech z tą różnicą, że koszta zarządu pokrywa państwo, wszystkie spłaty do ubezpieczenia na wypadek choroby wpłacają robotnicy, do ubezpieczenia od wypadków natomiast wyłącznie przedsiębiorcy, podczas gdy wkładki dla ubezpieczenia na wypadek starości i inwalidztwa, płacą po 1/3 robotnicy, przedsiębiorcy i państwo.

Rosya. W Rosyi panuje obecnie nadzwyczaj silny ruch strejkowy. Strejkujący stawiają wszędzie żądania ekonomiczne, przedewszystkiem domagają się podwyższenia zarobków. — W Moskwie ma być otwarta w najbliższych dniach giełda pracy, mieszcząca się we własnym gmachu. Dojście do skutku budowy własnego domu zawdzięczyć należy pewnej filantropce, która ofiarowała 50 tysięcy rubli. Giełda ma między innemi stale notować zarobki robotników (w rachubę wchodzą przeważnie zarobki robotników budowlanych) i zbierać wszelkie inne interesujące materyały.

Szwecya. Parlament uchwalił znaczną większością głosów ustawę o ubezpieczeniu inwalidów i na starość, według której ma być ubezpieczony cały lud z wyjątkiem urzędników. Ubezpieczeni podzieleni są stosownie do swoich dochodów na 4 klasy. Przy dochodzie na 500 K wynosi wkładka roczna 3 K, przy dochodzie od 500 do 800 K 5 K, przy dochodzie od 800 do 1200 K 8 K, a przy wyższym dochodzie 10 K rocznie. Przedsiębiorcy są uwolnieni od płacenia wkładek. Zarząd zakładów dla ubezpieczenia sprawują urzędnicy mianowani przez rząd. Rentę otrzymać może zupełny inwalida lub taki, który przekroczył 67. rok życia. Dla mężczyzn wynosi roczna renta 30 proc. od wpłaconych wkładek, dla kobiet 24 proc. Do każdej renty dopłaca rząd 150 K rocznie.

KORESPONDENCYE.

Kraków. Z nadejściem letniej pory organizacya stolarzy urządziła szereg zgromadzeń dzielnicowych i warsztatowych, na których omawiano sprawy prowadzenia intenzywnej pracy agitacyjnej i dalszego zbudowania systemu zapomogowego zwłaszcza funduszu emerytalnego, który obecnie, gdy wśród stolarzy zwiększa się liczba członków niezdolnych do pracy zawodowej jest wprost koniecznym. Zadaniem Zarządu będzie wypracować w najbliższej przyszłości wzorowy statut i wprowadzić go w życie, co w niemałej mierze przyczyni się do ulżenia nędzy naszych inwalidów.

Zebranie takie urządzono z fabryki Steinberga pod przewodnictwem tow. Martyna, referowali tow. Michonski i Branowitzer, w dyskusyi zabierali głos tow. Podmokły, Klimas i wielu innych.

W „Postępie“ dla robotników pracujących w Kaźmierzu odbyło się zgromadzenie pod przewodnictwem tow. Kukurudza, referowali tow. Michoński i Branowitzer. Tow. Michoński w obszernym referacie przedstawił historyę ruchu organizacyjnego stolarzy, poczem skreślił rozwój ich organizacyi i wyniki prowadzonych walk w Krakowie.

Na Grzegórzkach odbyły się dwa zgromadzenia pod przewodnictwem tow. Feity, — przemawiali tow. Jaroszewski, Michoński, Branowitzer, Kmiecik i Podmokły, nadto cały szereg towarzyszy, poczem uchwalono bezzwłocznie przystąpić do organizacyi, co też wielu na miejscu uczyniło.

Również w Miejskiej Kasie chorych odbyło się zebranie dzielnicowe pod przewodnictwem tow. Jakóba Korty. O położeniu robotników stolarskich i o świadczeniach bezrobotnym przez organizacye w czasie obecnego kryzysu referował tow. Branowitzer. W dyskusyi zabierali głos tow. Podmokły i Michoński. Wogóle komitet agitacyjny pod przewodnictwem tow. M. Kmiecika, pracuje intenzywnie, zwołując cały szereg zebrań warsztatowych, czego najlepszym dowodem jest napływ nowych członków do organizacyi.

Nekrolog. Zmarł tow. Franciszek Bochenek na chorobę proletaryatu — gruźlicę. Zmarły był długoletnim członkiem organizacyi stolarzy w Krakowie. Cześć jego pamięci.

Z sądu rozjemczego w Krakowie.

Dnia 11 czerwca odbyło się posiedzenie Sądu rozjemczego przy Stowarzyszeniu przemysłowem stolarzy w Krakowie.

Przewodniczył tow. Kmiecik, jako asesorzy ze strony robotników zasiadali tow. Podmokły i Kamiński, ze strony pracodawców pp. Igliński i Cendrowski.

Pierwszą skargę wnosił robotnik Zapałyło Bazyli przeciw p. Grünbergowi o wypłacenie należnych mu jego zdaniem 62 koron.

Sąd po przesłuchaniu świadków i obu stron przyznał skarżącemu częściowo słuszność i nakazał wypłacenie 14 koron.

Drugą sprawę wniósł robotnik Czerwonka Wilhelm przeciw p. Grünbergowi o wypłacenie 14·40 kor. zatrzymanych z zarobku. Sąd po przesłuchaniu obu stron i świadków, polecił p. Grünbergowi robotę skończoną odebrać i należytość wypłacić. Nadto skazał Sąd p. Grünberga na zapłacenie kosztów sądowych w kwocie 10 koron.

ROZMAITOŚCI.

Czy strejki są potrzebne? W pewnem piśmie ameryańskiem czytamy o konieczności potrzebie strejków następujące zdania pewnego uczonego.

Strejki są w dzisiejszych czasach bezwarunkowo konieczne, — nietylko dla podniesienia zapłaty i polepszenia innych warunków pracy, a także dla wyjaśnienia stosunku finansowego robotnika do pracodawcy, czyli stosunku podaży do popytu na pracę.

Właściciele wcale sobie głowy nie łamią nad tem, za ile robotnik może się wyżywić, czy za 3 marki, czy za 50 fenigów dziennie, a nawet nie mają nato, ani czasu, ani potrzeby, to nie jest ich interes.

Gdyby więc robotnicy nie upominali się za pomocą strejków, o swoje prawa, otrzymywaliby stopniowo coraz mniejszą zapłatę, przy jednoczesnem powiększeniu godzin pracy.

Doszłoby do tego, że kwalifikacye klasy robotniczej i siły fizyczne obniżyłyby się do tego stopnia, że nawet przemysł danego kraju zeszedłby na psy.

Najlepszym dowodem, że w tych krajach, gdzie za pomocą całego szeregu peryodycznie powtarzających się strejków, udało się robotnikom wywalczyć lepsze warunki, tam i przemysł kwitnie, a kraje takie należą do najbogatszych.

To znaczy, że gdzie robotnik za pomocą peryodycznie powtarzających się strejków, polepsza byt swój i ma się jako tako, tam właściciele na tem nie tracą, ale także korzystają.

Prócz tego, dane fabryki mają ściśle określoną ilość obstalunków. Otóż jeżeli robotnicy pracują dłużej, pilniej i z inteligencyą, to te obstalunki wyczerpią się i wcześniej, czy później właściciel będzie zmuszonym na pewien czas swych pracowników (część lub wszystkich) rozpuścić.

A zatem daleko wygodniej dla robotnika ponosić ofiarę i niedostatek cierpieć podczas strejku, mając widoki polepszenia bytu, aniżeli być pozbawionym pracy — i także cierpieć nędzę, w czasie, gdy właściciel uzna za stosowne wydalić, z powodu ukończenia obstalunków i braku roboty.

Czem robotnicy są inteligentniejsi i dłuższe godziny pracują, tem większą gromadzi się armia bezrobotnych.

W dzisiejszych warunkach nawet wykształcenie techniczne robotnika przedewszystkiem wychodzi na korzyść właściciela, bo trzech wykształconych fachowo zrobi tyle, co pięciu zwyczajnych i tym sposobem powiększa się armia bezrobotnych.

Gdyby robotnicy cierpliwie czekali aż wyłącznie drogą parlamentarną nadejdzie socyalizm i wszystkich uszczęśliwi, to pierwej poumieraliby z głodu i licho porwałoby tak dobrze robotników, jak i przemysł krajowy.

Wpisy do szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem na oddziały rzeźby figuralnej, snycerstwa ornamentowego, stolarstwa meblowego i budowlanego, tokarstwa, ciesielstwa, tudzież na jednoroczny kurs majsterski dla stolarzy i tokarzy — odbędą się w dniach 1, 2 i 3 września. Nauka rozpocznie się dnia 3 września na kursie majsterskim 1 października. Termin wnoszenia podań do dnia 1 września. Pewna ilość uczniów znajdzie umieszczenie w bursie Tow. pomocy naukowej za opłatą 40 K miesięcznie.

Działalność oświatowa Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza w Krakowie. W czasie od d. 1 października 1912 r. urządził Uniwersytet Ludowy 187 wykładów w sali głównej, w tem 9 wieczorków literackich z deklamacyą, śpiewem solowym i chóralnym, obrazami świetlnymi; 11 wykładów o muzyce z ilustracyą muzyczną i wokalną. W stowarzyszeniach robotniczych odbyło się dotychczas 199 wykładów w mieście, 13 w gminach podmiejskich, i 9 po wsiach.

Do 40 różnych zakątków docierają komplety biblioteczek wędrownych, coraz bardziej pożądane i coraz chętniej czytane. Praca oświatowa jest prowadzona stale i systematycznie w związku stowarzyszeń robotniczych, u młodocianych robotników, w fabryce tytoniu, u handlowców, kolejarzy, drukarzy, piekarzy, w czytelni robotniczej na Grzegórzkach, — dorywczo w wielu innych stowarzyszeniach i gminach podmiejskich.

W czasie strejków krawców i kaflarzy Uniwersytet Ludowy urządził dla strejkujących cały szereg wykładów i zwiedzań, umożliwiając im w ten sposób kształcenie się i poznawanie miasta i jego zabytków oraz niektórych zakładów przemysłowych.

Wielkiem powodzeniem cieszyły się urządzane kilkakrotnie w związku stowarzyszeń robotniczych, u drukarzy i u młodocianych robotników wieczory muzyczne z wykładem, ilustracyą muzyczną i wokalną. Z wiosną r. b. urządził Uniwersytet Ludowy zagonki w ogrodzie, na których dzieci pod kierunkiem sił fachowych hodują różne roślinki, i nabywają w ten sposób nieco wiadomości ogrodniczych i przyrodniczych, a przytem mają sposobność spędzenia kilku godzin na świeżem powietrzu.

Adresy grup i stacyj płatniczych.

Komitet agitacyjny dla Galicyi Zachodniej: Bolesław Jaroszewski, Miejska Kasa chorych, Dunajewskiego l. 5, Kraków.

Komitet agitacyjny dla Galicyi Wschodniej Jan Żukrowski, ul. Piesza l. 2, Lwów.

Biała, Związek robotników drzewnych, plac Józefa 3.

Bielsko, Związek robotników drzewnych, plac na Blichu 2.

Bogumin-Dworzec, Związek robotników drzewnych, Hotel Austrya.

Borysław, Związek robot. drzewnych, ul. Wolaniecka.

Buczacz, M. Gutwald, Stowarzyszenie robotnicze „Brüderlichkeit“.

Właściciel: T. Mrkwiczka. Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Bolesław Jaroszewski. Drukarnia Ludowa, ul. Filipa 11.